

**PROTOKÓŁ**  
**ze spotkania z mieszkańcami w ramach konsultacji społecznych projektu Gminnego Programu**  
**Rewitalizacji, które odbyły się w Szkole Podstawowe nr 10 w dniu 30 stycznia 2017 r.**

Zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (Dz. U. z 2015 r. poz. 1777 z późn. zm.<sup>1</sup>) odbyło się spotkanie konsultacyjne w szczególności z mieszkańcami podobszaru rewitalizacji Zamenhofa i Opata Hackiego, gdzie konsultowano zapisy projektu Gminnego Programu Rewitalizacji. Spotkanie konsultacyjne odbyło się w dniu 30 stycznia 2017 r. w Szkole Podstawowej nr 10 (ul. Morska 192, 81-006 Gdynia). Protokół został sporządzony przez Aleksandrę Dylejko, specjalistę w Laboratorium Innowacji Społecznych. Ze strony Laboratorium Innowacji Społecznych w spotkaniu uczestniczyli:

- Barbara Marchwicka
- Łukasz Browarczyk
- Aleksandra Dylejko
- Agnieszka Jurecka

Wiceprezydent Miasta Gdyni Michał Guć prowadził spotkanie.

**Przebieg spotkania – prezentacja zakresu działań proponowanych w ramach rewitalizacji na podobszarze Zamenhofa i Opata Hackiego**

**Michał Guć:** Witam państwa. Jestem wiceprezydentem Gdyni odpowiedzialnym za ten segment działań miasta. Są z nami radni miasta: pani Ewa Krym, pani Justyna Wróblewska, panowie Marcin wołek i Zygmunt Zmuda-Trzebiatowski. Są przedstawiciele Rady Dzielnicy, Fundacji Zmian Społecznych „Kreatywni” prowadzący klub osiedlowy „Apteka”, Centrum Aktywnego Mieszkańca i pracownicy Laboratorium Społecznych – to miejska jednostka, która koordynuje całość działań związanych z rewitalizacją. Dzisiejsze spotkanie jest swego rodzaju podsumowaniem, ponieważ przez ostatnie miesiące zbieraliśmy uwagi, robiliśmy wywiady, badania wskazujące w jakim kierunku powinna iść rewitalizacja w Gdyni. Akurat jeżeli chodzi o rejon ulic Zamenhofa i Opata Hackiego państwo macie najdłuższą historię. W roku 2007/2008 zaczęliśmy szukać, po mniej więcej 15 latach funkcjonowania samorządu, takich obszarów w mieście, gdzie należy w sposób szczególny skoncentrować zasoby i środki miasta żeby poprawić sytuację. Analizując wskaźniki dotyczące poziomu bezrobocia, wyników szkolnych dzieci, przestępczości, przedsiębiorczości, kwestie związane z liczbą klientów pomocy społecznej przyglądaliśmy się dzielnicom a następnie ich fragmentom. W tamtym okresie rejon ulic Opata Hackiego i Zamenhofa okazał się miejscem, gdzie uznaliśmy że tu należy zacząć. Została stworzona grupa koalicjantów, różnych instytucji, którzy zaczęli wspólnie planować i podejmować działania na tym terenie. W 2008 roku rozpoczął działalność Klub Osiedlowy „Apteka”, który był wspierany przez miasto a prowadzony przez organizację pozarządową. Później myślenie o zmianach na osiedlu zaczęliśmy od dzieci, od projektowania przez nie palcu zabaw. W latach 2010-2011 wspólnie z państwem odbyliśmy wielostopniową dyskusję i próbę kształtowania tego, jak państwo uważacie że to osiedle powinno wyglądać żeby się żyło wygodniej. Potem była, można powiedzieć z państwa punktu widzenia, przerwa, bo po zaplanowaniu, stworzeniu koncepcji i pokazaniu jej było oczekiwanie że zaraz wjadą koparki i zaczną się coś dziać. Przygotowanie procesu inwestycyjnego niestety jest dość czasochłonne. Na podstawie wypracowanej koncepcji były przygotowywane projekty, bardzo rozległe bo sięgają aż do Chylonki. Jednym z głównych problemów jest problem wód opadowych i to, że dziś nie są odprowadzane i utrudniają państwu życie. Projekt

---

<sup>1</sup> Zmiany tekstu ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2016 r. poz. 1020 i 1250.

został wykonany, uzgodniony, są wszystkie pozwolenia. W międzyczasie została przyjęta ustawa o rewitalizacji, która zdefiniowała czym rewitalizacja jest: to działania zarówno inwestycyjne, jak i społeczne. Pojawiła się też perspektywa całkiem poważnych środków zewnętrznych, które możemy na ten cel pozyskać. To powoduje, że dziś mogę ze spokojem mówić o tym, że efekty i realne działania w sferze inwestycyjnej będziecie państwo w ciągu najbliższych miesięcy widzieli. Kiedy myśleliśmy o koncepcji zagospodarowania tego obszaru sięgała ona aż do ul. Morskiej. Warunki, które postawił Urząd Marszałkowski, za pośrednictwem którego pozyskujemy środki europejskie były takie, że mogą one objąć mniejszy obszar.

Przy pisaniu GPR wyszły nam wątki pozytywne: okazało się, że jesteście państwo bardzo aktywną wspólnotą sąsiedzką. Rejon ZOH przoduje wśród obszarów rewitalizacji. Są też problemy. Blisko połowa mieszkańców obawia się o swoje bezpieczeństwo – mimo różnych podejmowanych działań. Spora część osób (44 proc.) czuje się średnio lub słabo związanych z dzielnicą. Specyfika tego miejsca jest taka, że jest tu dużo mieszkań socjalnych. Część osób które tu mieszkają to nie są osoby, które sobie wybrały to miejsce tylko trafiły tu w wyniku przydziałów czy wyroków eksmisyjnych. Skojarzenia z dzielnicą macie państwo niestety negatywne: brak chodników, kurz, błoto, bieda, alkohol, ale są też pozytywne: Klub Osiedlowy „Apteka”. Najpoważniejsze wyzwania to stan infrastruktury i problemy związane z brakiem poczucia bezpieczeństwa. Pisząc projekt GPR mieliśmy zadanie ułatwione, bo w jakimś stopniu jesteśmy z państwem od dobrych kilku lat, pracowaliśmy wspólnie, państwo sami wcześniej mówiliście, co ma się wydarzyć. Pierwsze dwa zadania zapisane w GPR to rozbudowa ulic Komierowskiego, Opata Hackiego, św. Mikołaja wraz z zagospodarowaniem przyległego terenu. W tym jest też deszczówka, problemy zalewania po wybudowaniu kanalizacji i odprowadzeniu wód opadowych się skończą. To będzie obejmowało również prace podziemne i gdy się skończą kolejnym etapem, który zacznie się zaraz po, jest to co na powierzchni. To, co państwo projektowaliście: jak mają wyglądać dojazdy, miejsca parkingowe, gdzie się mają znajdować pergole śmietnikowe, gdzie tereny zielone będzie się działa w ramach drugiego zadania. Równoległe będziemy kompleksowo termo modernizować trzy budynki komunalne. Nie zostawiamy samych wspólnot mieszkaniowych i w ramach programu rewitalizacji był konkurs, wspólnoty mieszkaniowe złożyły wnioski i będą dofinansowane również remonty w tych wspólnotach. Ostatni wątek to utworzenie dużego, nowoczesnego centrum sąsiedzkiego.

Z rozbudową ulic jesteśmy w trackie przetargu, miasto wyłania wykonawcę. Złożono sześć ofert, najniższa to 13 mln zł, najwyższa blisko 30 mln zł. Pracuje komisja przetargowa, w ciągu najbliższych tygodni ma być rozstrzygnięcie i podpisanie umowy. Wczesną wiosną wykonawca będzie mógł wejść na plac budowy. Będzie się to wiązało z pewnymi niedogodnościami, jak wykopy. Po zrobieniu instalacji podziemnych ma się zacząć zagospodarowanie przestrzeni osiedlowych, inny sposób skomunikowania, środkiem ciąg pieszy, zieleń. Będziemy chcieli włączyć państwa w projektowanie terenu koło Apteki i biblioteki. Zostanie zorganizowany konkurs architektoniczno-urbanistyczny. Pierwszy etap jest szacowany na około 14 mln zł, drugi to kolejne 12 mln zł. Chcemy, żeby to było przyjazne, żebyście mieli poczucie że to jest państwa przestrzeń w której się dobrze czujecie. Jestem po rozmowie z prezydentem i mam z jego strony deklarację, że mimo że nie możemy pozyskać środków unijnych na teren dookoła bloków spółdzielczych z budżetu miasta znajdziemy środki, żeby nie było sytuacji odwrotnej – żeby nie było gorzej na ZOH. Może nie doinwestujemy aż tak intensywnie, nie ma tak poważnych wyzwań, ale żeby na tym obszarze coś się działo.

Drugi wątek to sygnały dotyczące parkowania przy Checzy, pojawiły się na etapie pozwolenia na budowę. Ustalono, że ZDiZ wykona analizę dotyczącą sytuacji potrzeb i możliwości zabezpieczenia miejsc postojowych, by zastanowić się na ile można na tym obszarze poprawić sytuację. Budynki stawiano gdy były dwa samochody na jedną klatkę schodową nie jeden na mieszkanie, a bywa że dwa. Na obszarze do estakady Kwiatkowskiego i obok wieżowców, mimo że formalnie nie są objęte GPR będziemy działali tak i znajdowali w budżecie miasta środki by nieco sytuację poprawić.

Kolejne zadanie dotyczy budynków komunalnych Zamenhofs 9, 13 i Opata Hackiego 31. W całości należą do gminy, dzięki temu mogliśmy pozyskać na to środki unijne. Budynki zostaną wyposażone w nową instalację centralnego ogrzewania, przyłączone zostaną do ciepłej wody, zostaną ocieplone, nastąpi wymiana stolarki okiennej i drzwiowej – kompleksowa termomodernizacja. Wartość przedsięwzięcia to ponad 4 mln zł. Mamy możliwość, i chcemy z niej skorzystać, wsparcia wspólnot mieszkaniowych w tym, żeby mogły przeprowadzić swoje remonty. Został przeprowadzony nabór wniosków. Budynki Zamenhofs 1, Opata Hackiego 23 i 29 złożyły wnioski, finansowanie będzie z trzech stron: dotacja unijna przekazana wspólnocie, pieniądze z budżetu miasta, bo w tych budynkach gmina ma udziały czasami nawet dość wysokie, na Opata Hackiego 23 to 60 proc., mieszkania własnościowe są po ich stronie, czyli oni również będą w tym remoncie uczestniczyć. Dzięki temu na Zamenhofs 1 będzie możliwy remont klatek schodowych i modernizacja oświetlenia, na Opata Hackiego 29 również remont korytarzy, oświetlenia, naprawy dekarские, jest wstępna deklaracja przyłączenia do sieci ciepłowniczej OPEC, a na Opata Hackiego 23 izolacja ścian piwnic i fundamentów, bo to jest najpoważniejszym problemem. Dodatkowo zniknie kanał deszczowy, który dziś przez swoją nieszczelność powoduje to zalewanie.

Mamy dziś budynek, gdzie na piętrze znajduje się biblioteka, na parterze magazyny Teatru Miejskiego. Zostaną stamtąd przeniesione, dziś jesteśmy na etapie w zasadzie ukończonej koncepcji jak ten budynek ma docelowo wyglądać. Tam powstanie duże centrum sąsiedzkie. Nadal będzie tam funkcjonowała biblioteka, aktywność która dziś się dzieje w Centrum Aktywnego Mieszkańca również się będzie działa w tym budynku. Będą sale na działania różnych organizacji, grup mieszkańców żebyście mieli swoje miejsce gdzie się można spotkać i ciekawie spędzić czas bez względu na wiek, mając bardzo różne zainteresowania. Projekt za chwilę będzie robiony, szacujemy że w tym roku będziemy mogli rozpocząć inwestycję.

Nadal będą prowadzone działania miękkie, na terenie osiedla jest sporo osób, które są podopiecznymi pomocy społecznej, borykają się z różnymi problemami więc będziemy się starali się im pomagać. Mieliśmy sygnały od wspólni i są już pierwsze decyzje w sprawie osób, które trafiły tutaj do mieszkań socjalnych a są szczególnie uciążliwe dla współmieszkańców. Te osoby będą eksmitowane.

Nie oczekuję, że państwo uwierzą w cokolwiek co powiedziałem. Te rzeczy będą się działy w na tyle krótkiej perspektywie, że możemy się spotkać za pół roku i będziecie mogli zweryfikować. Na te działania czekacie naprawdę długo, rozumiem państwa pewną nieufność czy sceptycyzm co do tego, że tutaj się naprawdę zacznie dużo dziać, że miasto wyłoży kilkadziesiąt milionów złotych żeby na tym relatywnie małym obszarze poprawił sytuację.

Działania, o których państwu powiedziałem to kwota blisko 35 mln zł. Rozpoczną się w wyniku rozstrzygnięcia przetargu o którym mówiłem pewnie wczesną wiosną, potem będą kolejno. Osobno Wydział Budynków będzie robił działania w budynkach komunalnych, pewne działania niezależnie będzie robił OPEC, ABK będzie przebudowywała budynek biblioteki. Jeśli chodzi o ten obszar jestem tu od początku, do 2007 roku, wierzcie mi państwo że też już odczuwam pewną niecierpliwość, chciałbym żeby to już się wydarzyło. Zachęcam państwa żeby na stronie internetowej miasta zobaczyć dość obszerny dokument, który dotyczy sześciu obszarów. 1/6 GPR dotyczy obszaru ulic Zamenhofs i Opata Hackiego, wszystkie działania o których powiedziałem są tutaj opisane. Gdybyście chcieli państwo zgłosić uwagi do 10 lutego można je osobiście, pocztą, pocztą elektroniczną przekazywać. Można skorzystać z pośrednictwa klubu „Apteka”.

## Zagadnienia, które pojawiły się w trakcie dyskusji z uczestnikami spotkania konsultacyjnego

1. Głos z sali: **Kanał burzowy przy ul. Opata Hackiego 23, on dziś wylał, i kto za to zapłaci? Urząd Miasta?**

**Michał Guć:** To jest dobre pytanie. Dajcie mi państwo jeszcze kilka minut i będziemy o tym rozmawiać.

2. Głos z Sali: **Nie wierzę, że dojdzie do eksmisji uciążliwych sąsiadów.**

**Michał Guć:** W kontekście tego, w co pan nie wierzy chcę powiedzieć, że już wobec dwóch z trzech rodzin zgłoszonych przez jedną ze wspólnot mieszkaniowych prezydent podjął decyzje o wykonaniu eksmisji poza kolejnością. Szukamy dla nich miejsca, gdzie nie będą nikomu przeszkadzać.

3. Pytanie z sali: **Dlaczego wspólnota ma tak małą dotację? Tylko 400 tys. zł.**

**Michał Guć:** Wspólnoty mają takie dotacje, ponieważ takie są reguły programów unijnych określone przez Urząd Marszałkowski. Można je dofinansowywać tylko do określonego poziomu. Idea wspólnot mieszkaniowych gdy powstawały na początku lat 90. była taka, że mieszkańcy biorą sprawy we własne ręce. Czyli w ogóle dotacja dla wspólnot jest pewnym wyjątkiem od reguły. Są dotacje na termomodernizację udzielane przez Fundusz Ochrony Środowiska, tutaj są na różnego typu remonty. Czy to na izolację fundamentów, czy to na remont klatek schodowych, ale muszą być udzielane zgodnie z regulacjami programu unijnego.

4. Pytanie z sali: **Czy coś będzie robione na Zamenhofa 7? Tam ma być nowy zarządca?**

**Michał Guć:** Tak jest. Miasto nie będzie zarządzało wspólnotami mieszkaniowymi w ogóle. W budynkach wspólnotowych za remont odpowiada wspólnota mieszkaniowa. Jeśli w tej jest udział gminy, to gmina w swoim zakresie będzie uczestniczyć.

5. Pytanie z sali: **Mieszkam w bloku przy Zamenhofa 11. Nie ma wspólnot, nie jest komunalny, to blok spółdzielczy. Czy my też będziemy mogli korzystać?**

**Michał Guć:** Jeśli chodzi o budynek Spółdzielni Mieszkaniowej „Na Wzgórzu” były rozmowy z prezesem Benertem. Istniało ryzyko, że teren wokół budynku, który również należy do spółdzielni, w ogóle nie będzie objęty inwestycją. Porozumieliśmy się, w związku z czym teren wokół budynku będzie objęty rewitalizacją. Jeśli chodzi o to, co się dzieje w samym budynku, to jest to kwestia spółdzielni. Nie możemy wymusić żeby coś robiła. Musicie państwo rozmawiać z zarządem.

6. Pytanie z sali: **Mieszkam na Zamenhofa 7. Robaki chodzą po korytarzu, brudno jest, wody nie ma.**

**Michał Guć:** tam gdzie choć jedno mieszkanie zostało sprzedane z mocy prawa powstaje wspólnota mieszkaniowa. My jako miasto, to co mogę zagwarantować, to jeżeli będzie po stronie wspólnoty wola, żeby podjąć tam pewne działania w budynku to my jako miasto swoją część dołożymy. Nie może być tak że miasto da pieniądze, a mieszkańcy nic. Każdy musi dołożyć proporcjonalnie.

7. Pytanie z sali: **Do trzech budynków komunalnych chcecie podłączyć ciepłą wodę. Jestem z Opata Hackiego 25, moja wspólnota nie złożyła żadnych wniosków. Jesteśmy zadłużeni, nie mamy środków własnych. Jeżeli podłączacie te trzy bloki dlaczego wszystkich nie podłączyć od razu?**

**Michał Guć:** Podłączenie każdego budynku to są konkretne koszty. Ani miasto, ani OPEC nie może na własny koszt, czyli innych osób które korzystają, przyłączyć. Wszystkie wspólnoty, w tym państwa, dostały informację na jakich warunkach mogłyby zostać przyłączone. Nie chciałem sytuacji, w której część budynków będzie podłączona do ciepłej wody, a inne nie. Niestety wymaga to wkładu własnego, nie można go ominąć. Idealnie by było zachować ten sam standard we wszystkich budynkach. Ale ponieważ są pewnie uwarunkowania nie może być tak, że jedni płacą za drugich. Dwie wspólnoty zadeklarowały, że też chcą być przyłączone.

8. Pytanie z sali: **rozumiem że blok 11 nie będzie podłączony?**

**Michał Guć:** Ze strony spółdzielni nie było takiej deklaracji.

9. Pytanie z sali: **Jest mowa o ul. Św. Mikołaja, o którą część chodzi? Są trzy. Przed torami, za torami i koło Hutniczej. Jeżeli za torami, to co pan ma na myśli? Tylko deszczówkę, czy zagospodarowanie śmieciowiska na działce Urzędu Miasta o którym piszę od kilku lat.**

**Michał Guć:** Mógłbym poprosić o ostatni wysiłek i napisanie jeszcze raz bezpośrednio do mnie? Chciałbym żebyśmy dziś rozmawiali na pewnym poziomie generalnym, nie wchodząc w zbytne szczegóły. Na bardzo szczegółowe pytania dotyczące zakresu inwestycji z głowy nie odpowiem. W „Apteczce” jest dokumentacja i można zobaczyć jaki jest zakres działań.

10. Pytanie z sali: **Jeśli będziemy podłączać ciepłą wodę, to żeby to było na zasadach prądu i gazu. Ci którzy nie płacą trzeba im zamknąć dopływ, żebyśmy znowu nie ponosili większych kosztów.**

**Michał Guć:** Zgadza się że tak powinno być. Czasami niestety nie wszystkie zdroworozsądkowe zasady da się wprowadzić bo są zasady prawa które mówią, że czegoś nie wolno. Są narzędzia, żeby egzekwować od takich osób. Jeśli chodzi o mieszkania wspólnotowe, które są wykupione, od lat są mechanizmy i może wspólnota w skrajnym przypadku doprowadzić nawet do zlicytowania mieszkania osoby, która nie płaci. Jeżeli chodzi o mieszkania komunalne jest przygotowywany i są wstępne deklaracje, że w połowie roku pojawią się nowe zasady dotyczące mieszkań socjalnych i komunalnych. Dziś jest tak, że ktoś dostanie mieszkanie socjalne i komunalne bo jest biedny, a potem mu się polepszy to dalej to mieszkanie ma. Mają być wprowadzone zasady że co kilka lat miasto będzie weryfikować sytuację majątkową takiej osoby.

11. Pytanie z sali: **Jestem przewodniczącym wspólnoty Zamenhofa 12. U nas nie było uwzględnionego ani jednego miejsca parkingowego pod blokiem. Czy będą uwzględnione te poprawki?**

**Michał Guć:** Mam już ten sygnał. Na szczęście to drugi etap prac, będziemy rozmawiali z Wydziałem Inwestycji i zastanawiali się w kontekście tego co w ogóle mówiłem o sytuacji parkingowej i problemach jak to zmienić. Mam to na liście pilnych tematów.

- 12. Pytanie z sali: Od Chylońskiej do szkoły są garaże. Czy kiedyś będą zrobione odwodnienia żeby woda spływała a nie żeby się zbierała?**

**Michał Guć:** W tych inwestycjach, o których tu mówimy, tego nie ma. To jest poza obszarem rewitalizowanym. Jest projekt i został wykonany, ale na dzień dzisiejszy ten teren nie znajduje się w programie. Musimy zobaczyć jaka to jest kwota, jaka skala i wtedy będę mógł odpowiedzieć. Dziś deklaracji nie mogę złożyć.

- 13. Pytanie z sali: Są pytania takie od mieszkańców, bo są chętni by wykupić sobie te miejsca parkingowe, które powstaną. Druga kwestia wiąże się ze sklepami monopolowymi, których jest dużo i które są długo otwarte. Latem do godz. 1-2 w nocy są śpiewy i długie rozmowy.**

**Michał Guć:** Jeśli chodzi o miejsca postojowe to nie ma pomysłu, żeby mieszkańcy mogli je kupować, rezerwować czy wdzierżawiać. Będą to miejsca ogólnodostępne. Nie przewidujemy ich grodzenia czy zamykania.

**Aleksandra Mróz:** Jeśli chodzi o sklepy to zapraszam żeby wstępować do Centrum Aktywnego Mieszkańca. Od roku prowadzimy dyskusję z Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Podnieśliśmy kwestię, żeby na terenach gdzie jest duże spożycie alkoholu ograniczyć liczbę sklepów. To jest bardzo skomplikowane. Podjęliśmy już kilka kroków. W gdyńskim programie rozwiązywania problemów alkoholowych jest to zaakcentowane. Nie chodzi o to, żeby zamknąć, ale żeby było większe przestrzeganie prawa, bo to jest problem.

**Michał Guć:** Obserwuję od wielu lat jak wygląda kwestia koncesji na alkohol. Odebranie jej sklepowi nawet jeśli łamie reguły współżycia społecznego czy prawo to są lata. Widzimy ten problem, ale tu nie ma szybkich rozwiązań.

- 14. Pytanie z sali: Na wcześniejszym zebraniu zmieniono projekt i naszą wiatę śmietnikową przeniesiono w inne miejsce. Czy jest możliwa zmiana projektu?**

**Michał Guć:** W kilku miejscach pojawiają się sygnały że państwo chcielibyście inaczej. Jeden wątek to są przepisy rozporządzenia ministra w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie i tam jest powiedziane jak daleko wiaty śmietnikowe musi być: nie dalej niż, nie bliżej niż. Druga kwestia to regulamin czystości i porządku w gminie. To prawo miejscowe, które też daje pewne wytyczne i reguły jak wiaty śmietnikowe ma być umieszczona. Trzeci wątek to kwestia terenowo-prawna. Wiatę możemy postawić tam, gdzie dysponujemy działką. Albo wspólnota ma działkę, albo spółdzielnia, albo gmina. Jeżeli będą się pojawiały alternatywne lokalizacje które państwu jako wspólnocie by bardziej pasowały a będą w stanie spełnić te warunki to jesteśmy otwarci na takie działania i zmiany.

- 15. Głos z sali: To by nam zwiększyło ilość miejsc parkingowych. Na początku mieliśmy mieć 48, z tego co wiem teraz będą 42. Samochodów przybywa. Śmietnik, który były na rogu, przy ulicy to nie najładniejsze miejsce, więc jeśli można go przenieść i jest możliwa zmiana projektu?**

**Michał Guć:** Jeśli uda się wypracować kompromis zgodnie z przepisami będziemy działali.

- 16. Głos z sali: Gmina sprzedając mieszkania oszukala mieszkańców, bo sprzedawała je z wadą polegającą na tym że blok jest zalewany. Nie dostaliśmy nawet żadnej zniżki.**

**Michał Guć:** Zniżka była bardzo duża. Jeśli ma pani dokumenty należy iść z nimi do sądu i wykazać że faktycznie zostaliście państwo oszukani i zażądać odszkodowania. To sprawa zupełnie poza naszymi tematami. Będziemy państwa dotować, wspierać, starać się rozwiązać tę sytuację i pomóc wspólnocie. Jeżeli sąd uzna że zostaliście państwo oszukani gmina będzie płaciła odszkodowanie.

- 17. Głos z sali: Pytanie dotyczy wieżowców 14, 10, 6. Czy one ze względów finansowych zostały przesunięte na późniejszy etap rewitalizacji. To dosłownie dwie minuty, a teren zupełnie wyłączony. Na odcinku przy garażach miała powstać droga pożarowa.**

**Michał Guć:** Nie ma drugiego takiego miejsca w mieście, gdzie punktowo są inwestowane takie pieniądze. Na wejściu mówimy o 35 mln zł. Gdyby to miała robić gmina pewnie i tak byśmy to robili. Przygotowywaliśmy ten proces wspólnie z państwem, projektowaliśmy, ale na pewno musiałyby to być rozłożone na dużo dłuższy okres. Nawet jeżeli tylko liczymy wkład własny gminy w perspektywie najbliższych lat to są to naprawdę poważne pieniądze. Kompleksowe zrobienie obszaru według projektu, o którym pan mówił, to jest kolejne 6 mln zł. Na tę część dofinansowania unijnego uzyskać nie możemy. Mam ze strony prezydenta obietnicę, którą państwu przekazuję, że nie będzie tak, że zupełnie zostaniecie. Będziemy się musieli przymierzyć i zobaczyć co realnie w budżecie gminy zmieścimy. W tym roku to mało prawdopodobne, ale pewnie będziemy chcieli z państwem rozmawiać co jest najpilniejsze: odwodnienie, zagospodarowanie, miejsca postojowe i wtedy w kolejnych latach – 2018-2019 – będziemy coś robić żeby nie było odwrócenia.

- 18. Pytanie z sali: Chodzi mi głównie o drogę przy Zamenhofa 12, potem przy terenie ze szkołą.**

**Michał Guć:** Ten fragment będzie robiony w ramach inwestycji ze względu na „deszczówkę” w drugim etapie inwestycji. Co do całego obszaru mam deklarację że nie zostawimy go nieruszonego, będziemy coś robić ale nie jestem dziś w stanie powiedzieć w jakiej skali i jakie działania. Będziemy to chcieli z państwem przedyskutować.

- 19. Pytanie z sali: Budynki są jeszcze całkiem ładne, nie jest tak źle. Chodzi o drogę i dojazdy. To jest bolączka.**

**Michał Guć:** Rewitalizacja to proces wyprowadzania ze stanu kryzysowego obszarów zdegradowanych, który musi w sobie łączyć komponent inwestycyjny oraz społeczny. Każdy z obszarów rewitalizowanych był przez Urząd Marszałkowski egzaminowany pod kątem wskaźników poziomu bezrobocia, przestępczości – różnych negatywnych sytuacji. Obszary, które mają dziś dofinansowanie unijne, mają wskaźniki gorsze niż średnia wojewódzka. Obszar bloków się „załapał”, obszar wieżowców nie bo wskaźniki są lepsze. Dlatego nie możemy tam lokować pieniędzy unijnych, dołożymy gminnych i pewnie działania przeprowadzimy. Gdy mówię o tym, że rozpoczną się działania gdy tylko puszczą mrozy z tyłu głowy pojawia się ryzyko które mieliśmy jeśli chodzi o przebudowę ulicy Podjazd – Dworcowej. Rozstrzygnęliśmy przetarg, jeden z wykonawców zaskarżył rozstrzygnięcie do Krajowej Izby Odwoławczej do Warszawy, KIO wydała wyrok że wszystko było dobrze, to prezes Urzędu Zamówień Publicznych zaskarżył do sądu, sąd rozpatrywał kilka miesięcy. Moglibyśmy teoretycznie podpisać umowę, która jest obciążona ryzykiem że drugi wykonawca to zaskarży i ostatecznie okazało się, że po raz kolejny ogłaszamy przetarg. Mamy nadzieję że taka sytuacja nie zajdzie, w historii przetargów w Gdyni zdarza się po raz pierwszy. Rachunek prawdopodobieństwa mówi że raczej z tego typu sytuacją raczej nie będziemy mieli do czynienia.

**20. Pytanie z sali: Dla tych trzech budynków, gdzie będzie wymiana ocieplenia i ciepła też będzie przetarg?**

**Michał Guć:** Będzie przetarg, bo to budynki w całości gminne, a gmina ma obowiązek w takich przypadkach organizować przetarg. Jeśli chodzi o dofinansowanie to jesteśmy na etapie rozpatrywania w Urzędzie Marszałkowskim naszych wniosków, ale to nie są środki konkursowe. Te środki są dla Gdyni zarezerwowane, ale musimy spełnić pewne wymogi formalne. Będziemy prowadzić prace w tym roku.

**21. Pytanie z Sali: Ja w sprawie ulicy Komierowskiego. Dlaczego upieracie się, żeby był dwukierunkowa, a nie jednokierunkowa? Od roku z wami walczę przez spotkania z prezydentem Szczurkiem, Stępą i panią Basią. Jeżeli byłaby jednokierunkowa miejsc parkingowych byłoby znacznie więcej. Nie byłoby problemu z parkowaniem, gdyby Checz która zaprasza, wynajmuje i organizuje spotkania. Gdy przyjeżdżają z całego Wybrzeża w momentach szczytowych, popołudniowych obrębie Komierowskiego jest około 70 samochodów. To problem dla mieszkańców. Nie byłoby problemu gdy by nie było boiska. Rozmawiałem z panią Basią żeby ci państwo zobowiązali się do okrojenia swojej działalności poprzez likwidację kortów żeby zwiększyć liczbę miejsc parkingowych. Czy takie konsultacje się takie odbyły? Jeśli chodzi o osiedle Ramuła o Morska 186 nikt nie wiedział że takie coś się szykuje. Dopiero gdy wysłaliście pismo do administracji odnośnie przesunięcia pergoli okazało się że jest projekt gotowy i przez spotkania u pana prezydenta Stępy dowiedzieliśmy się na czym stoimy – że jest projekt gotowy i nic z tym nie można zrobić. Pan prezydent powiedział że nie ma problemu, że to towarzystwo które jest powinno służyć okolicznym mieszkańcom a nie ludziom z Wejherowa czy z Redy. Do tego celu powinien służyć obiekt na ul Olimpijskiej. Czy państwo będziecie coś robić? Zamiast parkingu zrobiło się Biedronkę, która też zabrała wiele miejsc.**

**Michał Guć:** Spotykał się pan z prezydentami więc wie pan, że opcji na zmianę koncepcji ruchu nie ma. Było to analizowane przez ZDiZ jako zarządcę dróg i ta wersja dwukierunkowa będzie utrzymana. Jesteśmy trochę w pułapce pewnych zaszczości, bo tak naprawdę to mieszkańcy tych bloków powinni mieć miejsca postojowe na swoim terenie, podobnie jak Checz powinna mieć na swoim. Gdybyśmy dzisiaj mieli puste pole, którego właścicielem połowy byłaby Checz i powiedziałyby, że chce wybudować obiekt sportowy: boiska, korty, zaplecze itd. to dostałaby wymóg zbudowania 50 miejsc postojowych. Gdyby nie było bloków i przyszedłby deweloper czy spółdzielnia która chciałaby wybudować sześć bloków dostał by wymóg 1,2 miejsca postojowego na mieszkanie. Na swoim terenie te miejsca musiałyby być zapewnione. Tak nie było. Bloki budowano gdy nie myślano o miejscach postojowych. To co dziś możemy to szukać jakie są jeszcze w tym obszarze opcje, gdzie można poprawić sytuację. Będziemy próbowali rozmawiać z Checzą, jest prywatnym podmiotem, nie mamy na nich żadnego wpływu.

**Przedstawiciel klubu Checz:** Problem jest w dojeździe do Checzy. Na Checzy jest 15 miejsc parkingowych. Chcieliśmy porozumieć się ze szkołą żeby miejsca parkingowe na jej terenie w weekendy były dla nas udostępniane. Myśleliśmy o budowie na terenie części kortów miejsc parkingowych. Osoby które mają dojechać na Checz muszą przejechać praktycznie przez całą ulicę Zamenhofska. Nikt nie będzie utrudniał sobie jazdy dookoła wjeżdżając w Chylońską i dopiero w Zamenhofska, woli wjechać w Komierowskiego i zaparkować na miejscach, które są. Nie będę stał przy bramie cały czas i pilnował, żeby jechali z drugiej strony. Na terenie obiektu, jak był kiedyś wymóg, jest osiem miejsc parkingowych.



- 22. Głos z sali: Rozmawiałem z prezydentem Stępą i powiedział że nie ma problemu. Inwestycję wykonujemy, miesiąc po wykonaniu przepisujemy ulicę tak jak Starowiejska była dwukierunkowa a potem zrobiono jedną. Jaki jest problem?**

**Michał Guć:** Nie chcę się wypowiadać za pana prezydenta Stępę. Z tego co pamiętam z naszych rozmów na posiedzeniu kolegium decyzja była taka że przynajmniej na razie żadnych obietnic co do zmiany złożyć nie możemy. Jeżeli będzie taka opcja – jestem otwarty. Nie robimy tego po to, żeby państwu życie utrudnić. Nie chciałbym dziś składać bez porozumienia z ZDiZ deklaracji że tak zrobimy. Być może prezydent Stępa to konsultował, ma jakiś pomysł, ale sugerowałbym żeby z nim rozmawiać. Nie zmienia to faktu że było ustalenie z panem dyrektorem Andrzejem Ryńskim z ZDiZ że taka analiza dotycząca całościowej sytuacji zostanie zrobiona. Możemy rozmawiać o jakiejś kooperacji ze szkołą.

- 23. Głos z sali: Odnośnie szkoły. Połączyliście, jest teraz ponad 700 uczniów. Rano od nas nikt nie zaparkuje samochodu, bo uczniowie przyjadą. Pod blokiem, na parkingach, na trawnikach stoi pełno samochodów szkoły. Byliśmy u dyrektora, to powiedział że nic nie może zrobić. Niech zrobi na terenie szkoły parking, tam jest tyle miejsca.**

**Michał Guć:** Kłopot polega na tym, że mamy odrębne byty. Mamy Checz, wspólnoty mieszkaniowe, szkołę i każdy wypycha problem. To, co mogę spróbować zrobić, to doprowadzić to tego żeby Checz, szkoła, może te okoliczne wspólnoty które są najbardziej blokowane wspólnie się zastanowili co można zrobić, jakie rezerwy uruchomić żeby tę sytuację poprawić.

- 24. Pytanie z sali: Jaki jest koszt przyłączenia do bloku ciepłej wody? Ile wspólnota musi wyłożyć?**

**Michał Guć:** Do wszystkich wspólnot pisał prezydent i prezes OPEC. Wspólnoty które się zadeklarowały wchodzi w pewien proces ustalania jaki to będzie koszt. Generalnie podłączenie ciepłej wody nie jest łatwe, bo trzeba kuć przez cały budynek, przez każde mieszkanie, bo trzeba pociągnąć drugą rurę. Jak woda jest ogrzewana w mieszkaniu to tylko rozprowadzenie jest ciepłej wody. Mogą doprowadzić ciepłą wodę jeśli państwo podpiszą z nimi umowę usługową, wskażecie pomieszczenie gdzie ma być wymiennikownia i OPEC ze środków – ta umowa zobowiązuje wspólnotę do zapłacenia pełnej kwoty – robi wymiennikownię, a państwo rozprowadzacie ciepłą wodę. Jeżeli chcieliby państwo szacunkowo wiedzieć ile to może kosztować można skorzystać z dokumentacji którą robiliśmy dla budynków komunalnych. Są identyczne, za chwilę będą przetargi więc będzie wiadomo ile to kosztuje.

- 25. Pytanie z sali: Stoją na naszym osiedlu 32 puste mieszkania. U mnie w bloku są dwa wyremontowane, którymi zarządza gmina. Dlaczego nie wynajmujecie i nie przekazujecie nam z tego pieniędzy? Jako gmina musicie dopłacać do wspólnoty.**

**Michał Guć:** Zasób mieszkaniowy to około pięciu tysięcy mieszkań. Faktycznie mieliśmy sytuację, że kilkadziesiąt mieszkań było pustych. Problem polega na tym, że mieszkania które są po eksmisjach czy po zgonach najczęściej są do kapitalnego remontu. Remont pojedynczego mieszkania w takich standardach, jakie są dziś wymagane prawem, kosztuje 20-40 tys. zł. Kłopot polegał na tym, że w budżecie miasta mieliśmy co roku pewną kwotę na remonty mieszkań, ale ona nie była wystarczająca żeby remontować na bieżąco wszystkie mieszkania. Od dwóch lat pani prezydent Katarzyna Spychała, która odpowiada za gospodarkę mieszkaniową, dba o to i ta kwota została zwiększona ponad dwukrotnie. Kilka dni temu AKB oddała kolejnych 30 wyremontowanych mieszkań. Liczba pustostanów będzie

mała, wynikała z tego że było za mało środków na remonty. Jak do tego dodamy procedury przetargowe to są okresy, że mieszkania stoją puste. Lada moment zostaną zasiedlone.

**26. Głos z sali: Na Zamenhofa 13 stoi puste wyremontowane mieszkanie trzy lata.**

**Michał Guć:** Jeżeli macie państwo takie sygnały proszę je przekazać do LIS. Każdy, który dostanę sprawdzę, przekażę pani prezydent Spychale i jeśli się okaże, że faktycznie stoi puste będziemy z tego korzystali.

Dziękuję za liczną obecność, wszystkie uwagi zostały zapisane i nagrane. Jeżeli ktoś chciałby zgłosić jakiegokolwiek uwagi to tu są informacje gdzie można zgłosić. Mam nadzieję że niedługo się znów spotkamy i państwa wiara zostanie wzmocniona realnymi działaniami.